

# Wprowadzenie

Paradygmat chorologiczny (przestrzenny) stanowi nie tylko historycznie pierwotny wyróżnik geografii, lecz jest on jednocześnie podstawowym identyfikatorem usytuowania egzystencji człowieka, innych organizmów biologicznych, jak i materii nieożywionej (RUNGE, 2018). Niezależnie od miejsca zamieszkania (miasto, gmina wiejska), wielkości miejscowości (wieś, miasto małe, średnie, duże, zespół osadniczy, metropolia) czy też reprezentowanej struktury funkcjonalno-przestrzennej (miasto przemysłowe, usługowe, przemysłowo-usługowe), istotne znaczenie mają także lokalizacja i zasiedziałość mieszkańców w obrębie danej jednostki terytorialnej. Determinują one szereg skalarnych i wektorowych charakterystyk pozwalających badać zmienność przestrzenno-czasową działalności człowieka i grup społecznych w obrębie danego obszaru (WÓJCIK, SULIBORSKI, 2021). Przykładowo, w badaniach socjologicznych przyjmuje się, iż składowymi miasta są jego struktura materialna (przestrzeń fizyczna), mieszkańcy, miejsca znaczące, jak i wydarzenia, które wpłynęły bądź nadal wpływają na miejską przestrzeń (JAŁOWIECKI, SZCZEPAŃSKI, 2002). Z kolei geografovi ujmują tę kwestię nieco szerzej, zarówno w kontekście skalarnym, jak i wektorowym. Z faktu umiejscowienia człowieka, grupy społecznej w konkretnej przestrzeni miejskiej/wiejskiej wynika z jednej strony:

- lokalizacja centralna, pośrednia, semiperyferyjna, peryferyjna,
- kreowanie określonej struktury demograficzno-społecznej,

- partycypacja w strukturze realnych/wirtualnych powiązań i relacji społecznych,
- uczestnictwo w ruchliwości przestrzennej oraz społecznej; z drugiej strony zaś determinowanie:
- stopnia zasiedziałości terytorialnej,
- percepcji przestrzeni,
- tożsamości miejsca,
- świadomości/tożsamości kulturowej.

Pierwszą grupę wymienionych charakterystyk można nazwać pierwotnymi, drugą zaś wtórnymi. Te pierwsze determinują w krótszym bądź w dłuższym czasie drugą grupę cech. Chociażby nasze usytuowanie w przestrzeni miasta (centralne, pośrednie, semiperyferyjne, peryferyjne) wpływa nie tylko na skalę/zasięg naszej znajomości miasta (percepcja), przyczyniając się do ujawniania określonego rodzaju więzi z otoczeniem (tożsamość miejsca), determinując często naszą zasiedziałość (zostajemy bądź emigrujemy). W przypadku sąsiedztwa innych grup społecznych imigrantów kreowane są różnego typu relacje społeczno-kulturowe (miejsce zamieszkania, szkoła, zakład pracy czy też placówki infrastruktury społecznej, miejsca rekreacji). Owo sąsiedztwo innych grup społeczno-kulturowych może mieć postać „drzwi w drzwi”, po sąsiedzku w obrębie piętra w bloku, w sąsiednim domu. Odmienność społeczno-kulturowa wcale nie musi być widoczna w przestrzeni fizycznej, może domykać się w obrębie kwartału domów, zanikać z biegiem czasu jako konsekwencja migracji dawno odbytej.

Cechą zmian społecznych jest też przenikanie się różnych elementów, wartości itp. między ludźmi jako konsekwencja migracji odnotowywanych w różnych okresach. Tym samym różnice społeczno-kulturowe mogą ulegać łagodzeniu, szczególnie w miejscach, instytucjach, firmach, gdzie dochodzi do licznych kontaktów społeczno-ekonomicznych między różnymi grupami kulturowymi. Masowa emigracja transkontynentalna, tworzenie się państw narodowych od drugiej połowy XIX wieku, zmiany w przebiegu granic państwowych po I i II wojnie światowej czy też procesy globalizacji, transformacji gospodarczej i modernizacji społecznej zmieniały obraz zróżnicowań społeczno-kulturowych (RYKAŁA, SULIBORSKI, 2016). Dotyczyło to

różnych kategorii wielkościowych, funkcjonalno-przestrzennych miejscowości. Współcześnie w przestrzeni miast czy zespołów miejskich często trudno jest zidentyfikować dawną wielokulturowość społeczności lokalnych, czy regionalnych. Zmieniły się realia geopolityczne, tkanka miejska uległa licznym przekształceniom w czasach wojen i po ich zakończeniu, w wielu zaś przypadkach zamiast dotychczasowych mieszkańców mamy nowych, nieświadomych złożoności społeczno-kulturowej miejsca, do którego przybyli. Owa złożoność przemian społeczno-kulturowych widoczna jest zwłaszcza dla pograniczy historyczno-geograficznych, na które na dodatek nałożyły się zmiany polityczno-administracyjne, korespondujące z dynamicznymi przeobrażeniami urbanizacyjnymi. Ten złożony układ przemian występujących na historycznym pograniczu Śląska i zachodniej Małopolski, w administracyjnie zmieniającym się województwie katowickim/śląskim, urbanizacyjnie zaś przede wszystkim w złożonych układach osadniczych tego terytorium (konurbacja katowicka, konurbacja rybnicka, aglomeracja Bielska-Białej, aglomeracja Częstochowy), stanowi niezwykle interesujący przedmiot dociekań naukowych, jak i poligon działań praktycznych w sferze polityki lokalnej i regionalnej. Z racji wieloskalowości i złożoności strukturalnej dotychczasowych przemian społeczno-gospodarczych, którym towarzyszyły podobne bądź zbliżone procesy i struktury w sąsiednim kraju morawsko-śląskim na terenie Republiki Czeskiej (KŁOSOWSKI, RUNGE, PROKOP, 1996, 2004a, b), w konsekwencji zauważalne są odmienności w przemianach tego typu złożonych układów osadniczych w porównaniu z pojedynczymi miastami, aglomeracjami (RUNGE, 2020).

Istotą konceptualizacji przemian złożonego układu osadniczego pogranicza Śląska i zachodniej Małopolski, a jednocześnie kraju morawsko-śląskiego jest pojęcie przestrzeni społeczno-kulturowej. Punkt wyjścia stanowi termin *przestrzeń społeczna* rozumiana najogólniej jako terytorium pewnej grupy społecznej, odznaczające się specyficznymi cechami struktury demograficznej, wykształcenia, rodzajem aktywności zawodowej itp., co pozwoliło historycznie na powstanie ekologicznego nurtu badań socjologicznych, tzw. szkoły chicagowskiej (MAIK, 1997, 2011).

Jak zauważa R. KACZMAREK (2010, s. 52), z perspektywy historycznej – uwzględniając zmiany w przestrzeni i w czasie – wyróżnia się dwie podstawowe kategorie terytoriów, tj. *centra oraz peryferie*. O ile pierwsze koncentrują życie społeczno-gospodarcze, decydując nie tylko o przemianach własnego terytorium, ale także innych obszarów, o tyle drugie są obszarami wpływów społeczno-gospodarczych i kulturowych. Jednocześnie Z. SKROK (2008, s. 9–12) podkreśla, iż peryferyjność wiąże się z płynnością granic, trudnościami w kreowaniu jednolitego centrum politycznego czy też homogeniczności społeczno-kulturowej i wyznaniowej. Ów dualizm terytoriów nie jest jednak tak oczywisty. Analiza historii wielkich mocarstw kreujących polityczne, gospodarcze czy też kulturalne centra cywilizacyjne uwidacznia w nich zarówno procesy przechodzenia z pozycji peryferii w kierunku centrów, jak i utraty znaczenia dotychczasowej rangi. Na tym cykl przemian nie musiał się zakończyć, w wielu bowiem przypadkach po pewnym czasie uwidaczniały się impulsy rozwoju. Wystarczy prześledzić historyczny proces przemieszczania się centrum rozwoju społeczno-gospodarczego i kulturowego Europy po inicjacji wielkich odkryć geograficznych (Genua, Lizbona, Madryt, Amsterdam, Londyn) (BRAUDEL, 1992). W Europie Środkowej wyrastały kolejno w czasie państwa: Wielkomorawskie, Czeskie, Habsburgów, Austro-Węgry, współczesna Austria, przedzielane okresami względnego spokoju. Także na ziemiach polskich były okresy prosperity polityczno-gospodarczej i społeczno-kulturowej, jak i upadku państwa, rozbiorów, a następnie odrodzenia po I wojnie światowej po 123 latach od utraty niepodległości. Podobna zmienność przemian, jak i zróżnicowanie procesów oraz struktur wewnątrz obszaru cechuje wiele innych peryferii inicjujących swoje przemiany w pierwszym bądź drugim cyklu N.D. KONDRATIEWA (1925). Porównanie w tym zakresie Alzacji/Lotaryngii z Górnym Śląskiem (KACZMAREK, KUCHARSKI, CYBULA, 2001) bądź też aglomeracji ostrawskiej z konurbacją katowicką i rybnicką (KŁOSOWSKI, RUNGE, PROKOP, 1996; RUNGE, 2008) czy w zestawieniu z Europą Zachodnią (KACZMAREK, KUCHARSKI, CYBULA, 2001) pozwala zidentyfikować wiele podobieństw tych obszarów usytuowanych peryferyjnie w stosunku do ich obszarów centralnych w okresie inicjacji owych przemian.

Zdaniem R. KACZMARKA (2010, s. 67):

[...] pogranicze jest atrakcyjne kulturowo, dynamiczne gospodarczo, kreatywne w tworzeniu nowych wzorców zachowań i wizji politycznych dzięki odmienności ludzi na nim żyjących i transferu idei [...]. Dzisiaj regiony pogranicza z bogactwem tradycji swych mieszkańców nie muszą być problemem. Należą, nie tracąc swej dynamiki społecznej, do najlepiej rozwijających się gospodarczo i kulturalnie w całej Europie, o ile nie pozwalają się wepchnąć w jałowe spory żywcem przejęte z ubiegłego stulecia o to, czy należy je jak najszybciej zintegrować (czytaj: ujednoczyć) w homogenicznym państwie narodowym [...].

Według H. RUSEK (2000, s. 146–147), mówiąc o pograniczu, mamy na myśli zazwyczaj pogranicze kulturowe. Tymczasem istnieje wiele wymiarów tego pojęcia – od przestrzennego po nieprzestrzenne (psychologiczne), od gospodarczego po społeczno-kulturowe, od regionalnego po narodowe czy też od międzygrupowego po międzykulturowe itp. Odwołując się do klasyków polskiej socjologii (Czarnowski, Ossowski, Wallis, Znaniński), autorka (RUSEK, 2000, s. 147) podkreśla, iż „wielokulturowa przestrzeń pogranicza [...] narzuca jego mieszkańcom konieczność wykształcenia w sobie i przyjęcia złożonych postaw wobec niej, często różnych w odniesieniu do poszczególnych sfer życia”. Jednocześnie wielokulturowość pogranicza występuje zdaniem H. Rusek w dwóch różnych znaczeniach:

- po pierwsze – jest kategorią analityczną pozwalającą na charakterystykę wielości kultur na badanym obszarze;
- po drugie – jest ideologią multikulturalizmu prowadzącego do przestrzegania norm obyczajowych, systemów prawnych itp. kreujących politykę w stosunku do mniejszości, pozwalających szanować odmienności i akceptować je w imię demokracji i tolerancji.

W zależności od układu społeczno-kulturowych powiązań i relacji międzygrupowych możliwe są następujące sytuacje (GOLKA, 1997, s. 52; 2010):

- otwarty antagonizm,
- pasywny antagonizm,
- segregacja czy izolacja jawna lub skrywana,

- koegzystencja pozorna polegająca na wzajemnej akomodacji,
- asymilacja połączona z pełną wzajemnością,
- akceptacja i współdziałanie.

O ile terytorium centralne cechuje wyższy poziom homogeniczności procesów i struktur społeczno-gospodarczych i kulturowych, o tyle peryferia nie są na ogół tak jednolite. Mogą podlegać znaczącym różnicowaniom terytorialnym w zakresie kształtowania się procesów i struktur polityczno-administracyjnych, społeczno-gospodarczych, jak i kulturowych. Tym samym mamy do czynienia z wielowymiarową zmiennością zewnętrzną pograniczy, z drugiej zaś strony – z ich zmiennością wewnętrzną. Ta pierwsza jest efektem ścierania się oddziaływań i relacji między terytoriami centralnymi, druga – wynika z wewnątrzpogranicznego różnicowania się składowych przestrzeni lokalnych i subregionalnych. Wewnątrz pograniczy zmiany są na ogół konsekwencją konfliktów wojennych (przesunięcia granic politycznych, masowe ruchy migracyjne), wprowadzania nowych korekt dotychczasowych podziałów administracyjnych, jak i współczesnej polityki społeczno-gospodarczej inicjującej chociażby duże inwestycje gospodarcze, zmieniające istotnie strukturę funkcjonalno-przestrzenną obszaru. Niezależnie od centralnego czy peryferyjnego źródła inicjacji zmian gospodarczo-społecznych, są historyczną pozostałością wcześniejszych etapów przemian. Obok materialnego wymiaru kulturowego – są niematerialną składową dorobku kulturowego pogranicza.

Zasygnalizowane tutaj jedynie wybiórczo kwestie są przedmiotem zainteresowań badawczych nie tylko antropologów, etnologów, kulturoznawców czy socjologów. Problematyką tą zajmują się także geografowie, zwracając przede wszystkim uwagę na kwestie wzajemnie dopełniających się zagadnień (BARWIŃSKI, 2016, s. 138):

- różnicowań narodowościowo-etnicznych i religijnych;
- regionów wielokulturowych, zwłaszcza pogranicza;
- dziedzictwa kulturowego.

Jak zauważa autor w podsumowaniu (s. 148–150), zainteresowania wielokulturowością nie mają jedynie wymiaru historycznego, wprost przeciwnie. Odnotowywane procesy globalizacji, modernizacji społecznej, wielokierunkowych migracji czy też urbanizacji i suburbanizacji powodują nasilenie kontaktów między osobami, grupami

społecznymi prezentującymi różne typy norm, zachowań, zwyczajów kulturowych. Wejście Polski do struktur UE uruchomiło możliwości zarówno stałych, jak i okresowych wyjazdów do krajów Europy Zachodniej, w których z jednej strony nastąpił bezpośredni kontakt z kulturą narodową, z drugiej zaś strony z przybyłymi z różnych stron świata (zwłaszcza z byłych kolonii) imigrantami pozaeuropejskimi. Ów podwójny kontakt kulturowy ujawniający się często między dzielnicami/obszarami zamieszkałymi przez poszczególne grupy narodowo-etniczne, wymaga określonych postaw prospołecznych zarówno na tamtejszym rynku pracy, jak i w miejscach zamieszkania. Można zaryzykować tezę, iż historyczna wielokulturowość pograniczy I i II cyklu N.D. KONDRATIEWA (1925) podlegała w Europie procesowi wymywania wraz z narastaniem konfliktów wojennych końca XIX wieku po połowę XX stulecia. Z jednej strony tworzenie państw narodowych, z drugiej – obie wojny światowe znacząco zmniejszyły bądź w wielu przypadkach wyeliminowały dotychczasowe zróżnicowanie narodowo-etniczne i wyznaniowe (m.in. CYBULA, MAJCHERKIEWICZ, 2005; MALIKOWSKI, 2006; RADZIK, 1999; RYKAŁA, SOBZYŃSKI, 2016). Jednocześnie wraz z upadkiem kolonializmu rozpoczął się po II wojnie światowej narastający proces ekonomicznych migracji mieszkańców byłych kolonii do europejskich państw kolonialnych, powodując formowanie się wielokulturowych miast oraz regionów. Narastanie problemów społeczno-politycznych i gospodarczych oraz konfliktów zbrojnych przyczynia się do nasilenia uchodźstwa/migracji do krajów wysoko rozwiniętych gospodarczo. Tym samym mamy do czynienia z historycznym procesem przechodzenia peryferyjnej wielokulturowości w stronę wielokulturowości obszarów centralnych.

Dlatego formułowane stereotypy zwłaszcza wielkiego i niepodzielnego Śląska, jego jednolitości etniczno-kulturowej, mitologizacji śląskiej krzywdy, roli kolonii wewnętrznej, jednolitości kultury ludowej czy też odgrywania roli pomostu do Europy wymagają demitologizacji (NAWROCKI, 2001). Spore zamieszanie w tym względzie wywołały nieprecyzyjne pytania Narodowego Spisu Powszechnego 2011, które uaktywniły wiele środowisk społecznych w zakresie postulatów śląskiej narodowości, jak i autonomii (KAMUSSELLA, 2002; SWADŹBA, 2012). Uwzględniając chociażby kryterium historyczno-kulturowe

w obszarze obecnego polskiego Górnego Śląska, spotykamy następujące krainy wykształcone w ciągu procesu dziejowego (CZECH, 1994, s. 8):

- bytomsko-pszczyńską,
- cieszyńsko-oświęcimską,
- gliwicko-toszecką,
- nyską,
- opolską,
- raciborską,
- zagłębiowską.

Jednocześnie, jak dowodzi W. CZECH (1994, s. 8), do Górnego Śląska „ciąży przestrzennie i strukturalnie kraina częstochowska i zawierciańska”.

Kwestie identyfikacyjne regionalnej i lokalnych tożsamości w obrębie Śląska, jak i jego poszczególnych części (Śląsk Dolny, Śląsk Górny, Śląsk Cieszyński, Śląsk Opawski) nie są jednak tak proste. Przytoczone kryterium historyczno-etniczne nie tłumaczy złożoności dynamicznych przemian społeczno-gospodarczych, szczególnie w XVIII–XIX wieku. Paradoksalnie wcześniej przyłączone przez pierwszych Piastów tereny państwa polskiego w kolejnych latach najmocniej podlegały zmianom przynależności państwowej i przeobrażeniom gospodarczym. Usytuowanie jednego z najważniejszych szlaków handlowych Europy biegnącego z zachodu na wschód wzdłuż górnego biegu Odry, stosunkowo bliskie sąsiedztwo tzw. szlaku bursztynowego z południa Europy na północ, długi okres wegetacyjny w rolnictwie na Nizinie Śląskiej, obecność surowców mineralnych w Sudetach i na ich Przedgórzu sprzyjały rozwojowi osadnictwa na Śląsku. Można postawić pytanie, czy znając dalsze losy Śląska, król Kazimierz Wielki tak łatwo zrzekłby się w 1335 roku zwierzchnictwa nad nim na rzecz Czech, by po dwóch wiekach władzę tutaj przejęli Habsburgowie, a po kolejnych dwóch stuleciach państwo pruskie? Panowanie czeskie nad Śląskiem było raczej powierzchowne, nie naruszało zastanych struktur społeczno-kulturowych, osadnictwo czeskie stało się jednak widoczne nie tylko na polskich obszarach przygranicznych, ale także w innych regionach ziem polskich (ŁADOGÓRSKI, 1976; KOWALSKI, 2016). Istotne zmiany następują po wojnach śląskich połowy XVIII



wieku, gdy większość tego terytorium trafia w ręce Prus. Co prawda zarówno w czasach piastowskich, zwierzchnictwa czeskiego, a później początków panowania pruskiego Śląsk odgrywał rolę peryferii dla ówczesnych stolic państw sąsiednich jako obszar przekształcający się w obszar przygraniczny (RYKIEL, 1985), to dopiero formalizacja granic przełomu XVIII/XIX stulecia doprowadza do intensyfikacji przemian społeczno-gospodarczych i kulturowych (DŁUGOBORSKI, 1967). Ważnym elementem tego procesu było istnienie w latach 1795–1807 Nowego Śląska, tj. terytorium zachodniej Małopolski, zbliżonego terytorialnie do dawnego księstwa siewierskiego, a zarządzanego przez Prusy. Pozwoliło to na pruską ekspansję gospodarczą na wschód od linii Przemszy i Brynicy, łagodząc różnice w przemianach między śląską a małopolską częścią rozwijającego się układu osadniczego między Gliwicami a Dąbrową Górniczą. Kształtowanie się dwóch policentrycznych układów osadniczych, tj. konurbacji katowickiej oraz rybnickiej, jak i dwóch układów aglomeracyjnych (Bielsko-Biała, Częstochowa), doprowadza do pogłębiania się różnic w kształtowaniu się przemian funkcjonalno-przestrzennych i społeczno-kulturowych z jednej strony między Górnym Śląskiem a sąsiadującymi z nim innymi częściami Śląska (Śląsk Dolny, Śląsk Cieszyński, Śląsk Opawski), z drugiej zaś strony w obrębie samego Górnego Śląska. Usytuowanie bogatych zasobów surowców mineralnych, zwłaszcza węgla kamiennego, powodowało, iż wewnątrz swoistej elipsy, tworzonej przez stare, jeszcze o średniowiecznej genezie ośrodki miejskie (Toszek, Pyskowice, Tarnowskie Góry, Gliwice, Bytom, Będzin, Bieruń, Mikołów), rozwinął się trzon górniczo-hutniczych miast monofunkcyjnych. Dośrodkowy kierunek przemian stanowił swoisty ewenement w procesach formowania się policentrycznych układów osadniczych, które to układy generalnie rozwijają się odśrodkowo. Sam wybór Katowic jako ośrodka centralnego tego układu był także dość przypadkowy po zakończeniu I wojny światowej i odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Jeszcze na początku XIX wieku była to wieś z szybko rozwijającym się górnictwem i hutnictwem; prawa miejskie Katowice uzyskują dopiero w 1865 roku. Dynamiczne procesy rozwoju społeczno-gospodarczego i kulturowego widoczne są także po sąsiedzku w obszarze konurbacji rybnickiej, gdzie ich intensyfikacja ma miejsce po II wojnie

światowej, a także od końca XIX stulecia w nieodległej aglomeracji ostrawsko-karwińskiej na terenie Republiki Czeskiej.

Lokalne społeczności ukształtowane do początków industrializacji, względnie homogeniczne, z niewielkim udziałem ludności napływowej wynikającym głównie z segmentacji miejscowych rynków pracy (kupcy, rzemieślnicy, wolne zawody), przyciągały tutaj zainteresowanych od średniowiecza możliwościami handlu na ważnym europejskim szlaku z Europy Zachodniej na wschód kontynentu. Sprzyjało to względnie równomiernemu rozwojowi licznych miejscowości na obszarze Śląska. Dopiero górnictwo węglowe i hutnictwo różnicują procesy przemian nie tylko w układzie zachód – wschód. Napływ migrantów do kopalń i hut doprowadza do wieloaspektowej stratyfikacji społeczno-kulturowej – z uwagi na obszar pochodzenia (miejscowi, imigranci), uzyskiwanego dochodu (właściciele zakładów przemysłowych, właściciele ziemscy, zarządzający, inżynierowie, majstrowie, robotnicy), reprezentowanego wyznania (katolicy, ewangelicy, prawosławni, żydzi), miejsca w hierarchii społecznej (arystokracja, duchowieństwo różnych wyznań, mieszczaństwo, robotnicy, chłopci), charakteru powiązań rodzinnych (tzw. pnioki, krzoki, ptoki; gorole i hanysy) czy też ze względu na stopień świadomości i tożsamości lokalnej/regionalnej (szerokie spektrum od silnego zaangażowania społeczno-kulturowego po obojętność w tym zakresie). Język imigrantów – zwłaszcza odległy terytorialnie – staje się składową tygłą, w którym stopniowo formuje się dialekt (gwara) tutejszych mieszkańców (TAMBOR, 2006). Jest on zatem konsekwencją kontaktów międzyludzkich różnych grup społeczno-kulturowych, a zarazem swoistym identyfikatorem swoich i obcych (BIERWIACZONEK, 1996). Z biegiem lat dialekt śląski (gwara) poprzez podkreślanie: *my som tutejsi* oznacza podwójne domykanie się względem innych – z jednej strony w zakresie terytorialnym, z drugiej – językowym. Owemu domknięciu towarzyszyło przez lata sąsiedztwo historyczno-geograficznej, a zarazem społeczno-kulturowej granicy na Przemszy i Brynicy. Z uwagi na powojenne procesy industrializacji, zwłaszcza lokalizację w latach 70. XX wieku Huty Katowice w Dąbrowie Górniczej, powodującej intensywne ruchy migracyjne – zarówno zewnętrzne, jak i wewnątrzregionalne – znaczenie owej granicy wyraźnie zmalało.

Biorąc pod uwagę sygnalizowane dotąd nieostrości w zakresie kształtowania się zewnętrznych i wewnętrznych granic Śląska jako swoistych peryferii Europy Środkowej, niejednorodność zmieniającej się w czasie struktury wewnętrznej (struktura funkcjonalno-przestrzenna, struktura demograficzno-społeczna i kulturowa) wymaga widzenia i analizowania tych zmian w długiej perspektywie historycznej. Jednocześnie ową nieostrość (niestabilność) przestrzenną i czasową należy rozpatrywać nie pejoratywnie, lecz jako przejaw dostosowywania się do zmieniających się uwarunkowań przemian całego terytorium. Pojawia się zatem kwestia, w myśl jakiej konstrukcji metodologicznej można rozpatrywać przestrzenną i czasową zmienność peryferii. Wymiar gospodarczo-osadniczy owej zmienności zasygnalizowano wybiórczo w publikacji J. RUNGEGO (2020), traktując w niej jedynie sygnałnie wymiar społeczno-kulturowy złożonego układu osadniczego.

Celem niniejszej publikacji jest próba szerszego spojrzenia na kwestię genezy, procesu przeobrażeń przestrzeni społeczno-kulturowej złożonych układów osadniczych w kontekście konurbacji katowickiej i jej bliższego oraz dalszego otoczenia (województwo śląskie, Górny Śląsk, Śląsk). Niezbędne było na wstępie zarysowanie dotychczasowego piśmiennictwa z zakresu badań społeczno-kulturowych tego obszaru, a po nim próba autorskiego ujęcia koncepcji przestrzeni społeczno-kulturowej, opierając się przy tym na krajowym i zagranicznym piśmiennictwie geograficznym, socjologicznym, etnologicznym, historycznym itp. Następnie omówiono pojęcie lokalnej, regionalnej przestrzeni społeczno-kulturowej, ich strukturę i proces przemian, wskazano różne wymiary wielokulturowości złożonego układu osadniczego. Istotne dopełnienie stanowiła próba powiązań między świadomością/tożsamością a zbiorowością/społecznością i zagadnieniem konfliktu społecznego. W dalszej kolejności przedstawiono dywersyfikację i stratyfikację przestrzeni społeczno-kulturowej, rolę granicy w delimitacji owej przestrzeni oraz znaczenie kreatorów i outsiderów w kształtowaniu przestrzeni społeczno-kulturowej złożonego układu osadniczego. W podsumowaniu publikacji wskazano najistotniejsze zdaniem Autora płaszczyzny analizy przestrzeni społeczno-kulturowej.